

POSTANOWIENIE Z DNIA 29 LIPCA 2009 R.

I KZP 9/09

Orzeczenie w przedmiocie wydania wyroku łącznego, w którym co do części spraw podlegających badaniu ustalono istnienie przesłanek decydujących o połączeniu wyroków, a co do innych – stwierdzono brak podstaw do objęcia ich wyrokiem łącznym, jest jednolitą konstrukcją procesową wyrażającą dwa różne aspekty oceny warunków do wydania wyroku łącznego i w konsekwencji powinno mieć postać wyroku ze wszystkimi tego następstwami, dotyczącymi również wnoszenia środków odwoławczych.

*Przewodniczący: sędzia SN P. Kalinowski (sprawozdawca).*

*Sędziowie SN: J. Grubba, J. Sobczak.*

*Prokurator Prokuratury Krajowej: B. Mik.*

Sąd Najwyższy – Izba Karna w sprawie Marcina M., po rozpoznaniu, przedstawionego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny w K., postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2009 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy, z uwagi na wskazaną w art. 572 k.p.k. formę postanowienia, od zawartego w wyroku łącznym orzeczenia o umorzeniu postępowania służy zażalenie czy też apelacja?”

p o s t a n o w i ł odmówić podjęcia uchwały.

## UZASADNIENIE

Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Apelacyjny w K. wyłoniło się w następującej sytuacji procesowej.

Sąd Okręgowy w C. wyrokiem łącznym z dnia 28 listopada 2008 r. na podstawie art. 85 i 86 k.k. połączył kary pozbawienia wolności orzeczone wobec skazanego Marcina M. wyrokami: Sądu Rejonowego w C. z dnia 4 kwietnia 2005 r. i Sądu Okręgowego w C. z dnia 18 kwietnia 2007 r. Jednocześnie, w tym samym wyroku Sąd Okręgowy – na podstawie art. 572 k.p.k. – orzekł o umorzeniu postępowania w części dotyczącej wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 11 maja 2007 r. objętej tym samym postępowaniem o wydanie wyroku łącznego. Przedmiotem tego postępowania nie był natomiast wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 28 lutego 2008 r. skazujący Marcina M. na karę pozbawienia wolności za czyny popełnione w dniu 8 sierpnia 2006 r.

Powyższy wyrok łączny – w części umarzającej postępowanie – zaskarżył obrońca skazanego, który w apelacji domagał się zmiany kwestionowanego orzeczenia polegającej na uchyleniu rozstrzygnięcia o umorzeniu postępowania i połączeniu kar pozbawienia wolności orzeczonych wyrokami Sądu Rejonowego w C. z dnia 11 maja 2007 r. oraz z dnia 28 lutego 2008 r.

Postanowieniem z dnia 27 lutego 2009 r. Sąd Apelacyjny w K. na podstawie art. 430 § 1 k.p.k. pozostawił bez rozpoznania przyjęty środek odwoławczy. Powołując się na przepis art. 572 k.p.k. Sąd ten wyraził przekonanie, że orzeczenie o umorzeniu postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego – także wówczas, gdy jest częścią wyroku, stanowi w istocie swej postanowienie, co miałyby wynikać z treści wspomnianego przepisu, a zatem podlega zaskarżeniu w terminie i w formie przewidzianej dla rozstrzygnięcia tego rodzaju. Zaskarżając to ostatnie orzeczenie obroń-

ca skazanego zarzucił obrazę art. 430 § 1 k.p.k. i art. 572 k.p.k. oraz wniósł o uchylenie kwestionowanego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w celu rozpoznania apelacji obrońcy. Jednocześnie, autor zażalenia wskazał, że forma orzeczenia przewidziana w art. 572 k.p.k. dotyczy sytuacji, gdy w badanym układzie procesowym w ogóle nie stwierdzono warunków do wydania wyroku łącznego, a nie sytuacji, w której część orzeczeń spełniła te warunki i wydano wyrok łączny, a co do innych postępowanie umorzono.

Rozpoznając ten środek odwoławczy Sąd Apelacyjny w K. uznał, że w sprawie wyłoniło się przedstawione powyżej zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy i wystąpił do Sądu Najwyższego w trybie art. 441 § 1 k.p.k.

Prokurator Prokuratury Krajowej złożył wniosek o odmowę podjęcia uchwały stanowiącej odpowiedź na pytanie sformułowane przez Sąd Apelacyjny. Zdaniem oskarżyciela publicznego w sprawie nie występują zagadnienia wymagające zasadniczej wykładni ustawy, a wskazany przez Sąd Apelacyjny przepis został jasno sformułowany i w orzecznictwie sądowym nie wywołuje trudności interpretacyjnych. Do jego zastosowania w realiach sprawy wystarczająca jest zwykła „podstawowa” wykładnia będąca zadaniem sądu rozpoznającego sprawę, a nie wykładnia zasadnicza, dokonywana w trybie art. 441 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stanowisko Prokuratora Prokuratury Krajowej zasługiwało na pełną akceptację. Rzeczywiście, motywy wystąpienia Sądu Apelacyjnego nie dostarczają istotnych argumentów uzasadniających potrzebę dokonania zasadniczej wykładni dyspozycji art. 572 k.p.k. Wywody tam zaprezentowane nie prowadzą do wniosku, że Sąd ten dostrzegł trudności interpretacyjne dotyczące konkretnych pojęć, wyrażeń czy zwrotów użytych przez ustawodawcę we wskazanym przepisie. Nieskuteczna okazała się też próba zbu-

dowania wątpliwości w oparciu o relację przepisu art. 572 k.p.k. z innymi normami procesowymi. Brak jest bowiem racjonalnych powodów do podważania ugruntowanego stanowiska judykatury i doktryny, zgodnie z którym orzeczenie przewidziane w art. 572 k.p.k. zapada w formie postanowienia w sytuacji, gdy w wyniku przeprowadzonych czynności sąd dojdzie do przekonania, że w sprawie w ogóle nie występują warunki wymagane do wydania wyroku łącznego, tzn. ustawowe wymagania w tym zakresie nie zostały spełnione ani w odniesieniu do wyroków wskazanych we wniosku, ani nie ma możliwości połączenia w wyrok łączny innych skazań danej osoby, podlegających uwzględnieniu z urzędu (por. T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz. Warszawa 2008, s. 1201). Tam natomiast, gdzie przynajmniej niektóre z wyroków poddanych badaniu w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego spełniają ustawowe wymagania niezbędne do połączenia kar, orzeczenie co do całości rozstrzygnięcia zapada w formie wyroku niezależnie od tego, jak liczne byłyby pozostałe wyroki nie podlegające łączeniu, co do których postępowanie zostaje umorzone. W tym ostatnim wypadku nie zachodzi bowiem zupełny brak podstaw do wydania wyroku łącznego, lecz brak możliwości objęcia tym wyrokiem wszystkich orzeczeń podlegających badaniu i właśnie co do nich zapada rozstrzygnięcie o umorzeniu postępowania. Nie zmienia to jednak faktu, że nadal pozostaje ono częścią wyroku. Jednocześnie na ten temat wypowiedział się Sąd Najwyższy w motywach uchwały z dnia 20 grudnia 2006 r., I KZP 32/06, OSNKW 2007 z. 1, poz. 3, a także w wyroku z dnia 4 września 2007 r., V KK 261/07, R-OSNKW 2007, poz. 1977 (por. też D. Kala: Postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego. Zagadnienia karnomaterialne i procesowe. Toruń 2003, s. 222). Podobne poglądy wyrażały także: Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 30 listopada 2004 r., II AKa 234/04, OSPr.iPr. 2006, z. 1, poz. 39 i Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w postanowieniu z dnia 29 grudnia 2006 r.,

II Akz 634/06, Lex nr 211715. Stanowisko to nie było też dotychczas kontestowane przez Sąd Apelacyjny w Katowicach o czym świadczy jedna z tez sformułowanych w motywach wyroku tego sądu z dnia 14 września 2006 r., II AKa 244/06, Lex 217093 oraz postanowienie z dnia 6 lipca 2005 r., II Akz 378/05, KZS 2005 z. 12, poz. 68.

W tych warunkach należało dojść do przekonania, że nie zostało wykazane, iż w niniejszej sprawie wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające dokonania zasadniczej wykładni ustawy, a zatem nie został spełniony jeden z ustawowych wymogów przewidzianych w art. 441 § 1 k.p.k., niezbędnych do wyrażenia stanowiska Sądu Najwyższego w formie uchwały. Można więc odnieść się tylko do kilku szczegółowych kwestii zawartych w motywach przedstawionego pytania.

W świetle regulacji zawartych w rozdziale 60 Kodeksu postępowania karnego jest oczywiste, że postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego zakończone ustaleniem, iż jedynie niektóre z analizowanych wyroków spełniają warunki do połączenia, kończy się orzeczeniem w formie wyroku, obejmującym również inne badane wyroki, co do których nie stwierdzono istnienia podstaw do połączenia. „Postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego jest niewątpliwie postępowaniem specyficznym, a jedną z takich jego cech jest to, że może być wszczęte z urzędu, na wniosek skazanego albo prokuratora (art. 570 k.p.k.), przy czym, rzecz jasna, postępowanie wszczęte na wniosek nie musi ograniczać się do oceny tylko tych wyroków, które zostały w nim wskazane. Tak szerokie możliwości kształtowania przedmiotu rozpoznania obligują sąd do jasnego i precyzyjnego wskazania tych wszystkich wyroków, w stosunku do których oceniał, czy spełnione zostały warunki do orzeczenia kary łącznej” – por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., I KZP 32/06, OSNKW 2007, z. 1, poz. 3.

Orzeczenie uwzględniające jedynie częściowo wnioski o wydanie wyroku łącznego stanowi rozstrzygnięcie o losach całego postępowania toczącego się w tej kwestii, choć w odniesieniu do poszczególnych części materiału będącego jego przedmiotem, kierunek tych rozstrzygnięć może być różny. Jest to zatem orzeczenie co do istoty procesu, zapadające po przeprowadzeniu rozprawy i mające wpływ na rozmiar represji karnej, jakiej podlega skazany. Nie może być więc racjonalnych wątpliwości co do tego, że orzeczenie w tym względzie powinno zapadać w formie wyroku. Jest to zgodne z ogólną dyrektywą nakazującą, aby po rozpoczęciu przewodu sądowego, nawet w wypadku ujawnienia się ujemnych przesłanek procesowych, umorzenie postępowania następowało wyrokiem (art. 414 § 1 zd. 1 k.p.k.). Właściwym środkiem odwoławczym jest oczywiście w takiej sytuacji – stosownie do dyspozycji art. 444 k.p.k. – apelacja. Przewidziana w tym ostatnim przepisie inna możliwość – „chyba że ustawa stanowi inaczej”, odnosi się np. do sytuacji uregulowanej w art. 572 k.p.k. jedynie wtedy, gdy nie ma warunków do wydania wyroku łącznego. Jeśli natomiast warunki w tym zakresie są spełnione co do części analizowanych wyroków, to nie można zasadnie twierdzić, że jednocześnie zachodzą przesłanki do wydania wyroku łącznego i do wydania postanowienia o umorzeniu postępowania w tym przedmiocie, mającego samodzielny byt prawny z drogą odwoławczą włącznie.

Sąd występujący z pytaniem, ograniczył się jedynie do wyrażenia braku pełnego przekonania, co do prawidłowości zawierania w tym samym orzeczeniu rozstrzygnięcia o połączeniu jednych wyroków lub ich części oraz umorzeniu postępowania w pozostałym zakresie. Nie uzasadnił niczym swego stanowiska, ani nie wykazał, że jego wątpliwości mają oparcie w różnych możliwościach interpretacji przepisu art. 572 k.p.k. Nie przytoczył zresztą także przykładów ewentualnych rozbieżności w orzecznictwie dotyczących rozważanej kwestii. Podjął natomiast próbę zbudowania kon-

cepcji sprowadzającej się do rozdzielenia tego samego orzeczenia na dwie części; jedna – rozstrzygająca o połączeniu kar – miałaby charakter wyroku, a druga – umarzająca postępowanie w odniesieniu do wyroków nie podlegających połączeniu – byłaby traktowana jako postanowienie, z konsekwencjami m. in. w postaci odpowiedniego środka odwoławczego i stosownego trybu zaskarżenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nawet „jeśli orzeczenie o umorzeniu postępowania jest częścią wyroku, to z racji swej istoty stanowiąc postanowienie powinno podlegać zaskarżeniu w trybie zażaleniowym”. Cały ten wywód jest jednak obarczony poważnymi mankamentami. Stanowi bowiem próbę udowodnienia postawionej tezy w drodze odwołania się do poglądu, którego trafność dopiero ma zostać wykazana. Zupełnie nie wiadomo także dlaczego orzeczenie, które jest integralną częścią wyroku i stanowi procesowy wyraz jednej, spójnej wewnętrznie oceny co do tego, które z wyroków będących przedmiotem postępowania o ich połączenie, podlegają takiemu połączeniu, a w odniesieniu do których ustawowe przesłanki połączenia nie zostały spełnione – „ze swej istoty” – miałyby być traktowane samodzielnie i uzyskiwać status postanowienia. Możliwa jest wprawdzie sytuacja, w której wadliwie zastosowano formę wyroku dla rozstrzygnięcia, dla którego ustawa przewiduje wyłącznie postać postanowienia i wtedy należy zastosować formułę wskazaną w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 1971 r., VI KZP 23/71, OSNKW 1971, z. 10, poz. 148, ale nie występuje ona w niniejszej sprawie. W jej realiach pełne zastosowanie znajdzie pogląd wyrażony w powołanym już postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., I KZP 32/06, w którym trafnie wskazano na dwa zakresy rozstrzygnięcia sądu oceniającego istnienie warunków do orzeczenia kary łącznej. Pierwszy z nich – pozytywny – dotyczy orzeczenia w wyroku łącznym kary łącznej w miejsce kar orzeczonych wyrokami podlegającymi połączeniu. Natomiast drugi z tych zakresów – negatywny – jest wskazaniem, który lub które z analizo-

wanych wyroków nie spełniają warunków do objęcia ich wyrokiem łącznym. Nie ma żadnych racji, aby rozdzielać tę jedność i tworzyć hybrydę, której dysfunkcjonalność jest zresztą łatwo dostrzegalna. W świetle koncepcji proponowanej przez Sąd Apelacyjny, nawet zasadne zakwestionowanie w drodze zażalenia zakresu umorzenia postępowania co do niektórych spraw będących przedmiotem badania wymagałoby „równoległego” zaskarżenia apelacją wyroku łącznego, aby zachować otwartą drogę do jego modyfikacji. Dalsze rozważanie konstrukcji tego rodzaju wydaje się zbędne.

Koncepcji przedstawionej przez sąd zwracający się z pytaniem, wcale nie wspiera także odwołanie się do regulacji zawartych w przepisach art. 425 § 2 zd. 2 k.p.k. oraz art. 442 § 1 zd. 2 k.p.k. Powołanie się na te uregulowania sprawia wrażenie, iż Sąd Apelacyjny nie dostrzega różnicy między ustawowo określonymi zakresami zaskarżalności orzeczenia i zbudowanej w nawiązaniu do tego, koncepcji tzw. horyzontalnej prawomocności wyroku oraz nie mającą żadnego umocowania w przepisach własną sugestią, dotyczącą możliwości podzielenia wyroku na część będącą swego rodzaju wyrokiem właściwym i część wyroku „...z istoty stanowiącego postanowienie...”. Warto zwrócić uwagę, że w przytoczonych uregulowaniach, wyodrębniając różne zakresy zaskarżenia, ustawodawca nie zróżnicował ani formy orzeczenia ani rodzaju środka odwoławczego. Nawet w odniesieniu do instytucji zaskarżenia wyłącznie uzasadnienia orzeczenia (art. 425 § 2 zd. 2 k.p.k.) nie ma ustawowego zastrzeżenia, że zakwestionowanie motywów następuje wyłącznie w drodze zażalenia, choć co do formy orzekania przez sąd odwoławczy wyrażono stanowisko, iż orzekając w przedmiocie samego uzasadnienia – dotyczącego zarówno wyroku, jak i postanowienia, a więc rozpoznając odpowiednio apelację lub zażalenie – sąd drugiej instancji rozstrzyga postanowieniem (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1999 r., I KZP 33/99, OSNKW z. 11-12, poz. 71). Pogląd ten znajduje jednak wprost umocowanie w przepisie art. 456 k.p.k., zgod-



nie z którym sąd odwoławczy orzeka wyrokiem, gdy rozstrzyga o uchyleniu, zmianie lub utrzymaniu w mocy wyroku sądu pierwszej instancji. Brak odrębnego wskazania w tym katalogu uzasadnienia sądu pierwszej instancji sprawia, że właściwą postacią rozstrzygnięcia przez sąd odwoławczy apelacji kwestionującej wyłącznie uzasadnienie takiego wyroku – jest właśnie postanowienie.

Trzeba też podkreślić, że ustawodawca wyodrębnił krąg zagadnień, co do których rozstrzygnięcie powinno wprawdzie znaleźć się w wyroku, ale – wobec ich braku tamże (w odniesieniu do tymczasowego aresztowania – także nieprawidłowego zaliczenia tego środka) – dopuszczalne jest ich podjęcie lub nawet skorygowanie (tylko w stosunku do zaliczenia tymczasowego aresztowania) – właśnie w formie postanowienia – art. 420 k.p.k. Rzecz jednak w tym, że rozwiązanie to – łącznie z trybem postępowania, formami orzekania oraz środkami odwoławczymi – funkcjonuje jako uregulowanie szczególne i wyłącznie w granicach tam przewidzianych. Ważna jest też materia, jakiej dotyczą rozstrzygnięcia przewidziane w przepisie art. 420 § 1 i 2 k.p.k., które – co do zasady – powinny znajdować się w wyroku, ale w oparciu o tę regulację mogą podlegać uzupełnieniu w formie postanowienia. Otóż, żadne z tych rozstrzygnięć nie odnosi się ani do kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego, ani nie rozstrzyga o biegu procesu. Podobnie zresztą rzecz ma się z rozstrzygnięciem w przedmiocie kosztów i opłat, które – także wtedy, gdy są zawarte w wyroku – podlegają zaskarżeniu w drodze zażalenia. Taka jednak szczególna sytuacja jest przewidziana wprost w przepisie art. 460 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 626 § 3 k.p.k., który tylko dla tak zakreślonego kręgu zagadnień ogranicza to wyjątkowe rozwiązanie. Także i w tym wypadku nie chodzi o orzekanie o winie i karze oraz ich konsekwencjach, ani o losach postępowania. Tylko dla tej ostatniej kwestii, tj. orzekania wyłącznie o braku warunków do wydania wyroku łącznego, ustawodawca na gruncie rozdziału 60 Kodeksu

postępowania karnego stworzył możliwość wydania rozstrzygnięcia w formie postanowienia – art. 572 k.p.k. W pozostałych wypadkach – zgodnie z dyrektywą zawartą w art. 574 k.p.k. – mają zastosowanie ogólne reguły postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Nie powinno zatem budzić wątpliwości, że orzeczenie w przedmiocie wydania wyroku łącznego, w którym co do części spraw podlegających badaniu ustalono istnienie przesłanek decydujących o połączeniu wyroków, a co do innych – stwierdzono brak podstaw do objęcia ich wyrokiem łącznym, jest jednolitą konstrukcją procesową wyrażającą dwa różne aspekty oceny warunków do wydania wyroku łącznego i w konsekwencji powinno mieć postać wyroku ze wszystkimi tego następstwami, dotyczącymi również wnoszenia środków odwoławczych. W tym więc zakresie, interpretacja przepisu art. 572 k.p.k. nie nasuwa trudności uzasadniających dokonywanie zasadniczej wykładni ustawy w rozumieniu art. 441 § 1 k.p.k.

Kierując się przedstawionym powyżej rozumowaniem Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały odnoszącej się do przedstawionego zagadnienia prawnego.